

## Od autora i wydawców

Przed pięcioma laty, w 1990 roku odbyły się w niepodległej Rzeczypospolitej pierwsze wolne wybory prezydenckie. Dziś młoda polska demokracja stoi przed ponownym wyborem najwyższego przedstawiciela Państwa Polskiego, który będzie czuwać nad przestrzeganiem Konstytucji Rzeczypospolitej Polski oraz stać na straży suwerenności i bezpieczeństwa państwa w zakresie stosunków wewnętrznych i międzynarodowych.

Nowopowstała spółka wydawnicza "von borowiecky", niezwiązana z żadnym ugrupowaniem politycznym, kierując się zasadami prawdy i rzetelności zaangażowała się w trudne przedsięwzięcie, jakim jest dokonanie szerokiej prezentacji kandydatów na urząd Prezydenta RP w jednej publikacji książkowej w formie wywiadów.

Już na początku lipca bieżącego roku z zapałem przystąpiliśmy do pracy związanej z realizacją tego przedsięwzięcia.

Forma publikacji i jej struktura zostały tak pomyślane, aby zapoznać czytelników z poglądami kandydatów na ważne dla nas wszystkich zagadnienia. Książka stwarza też okazję, by poznać bliżej życie kandydatów i ich rodzin. Nasz zespół zdecydował się zrealizować to przedsięwzięcie powodowany potrzebą jasnej i precyzyjnej informacji o wszystkich kandydatach: ich statusie majątkowym, racjach i poglądach politycznych, społecznych i gospodarczych, wizji Polski i jej miejsca w Europie i świecie.

Każdy z kandydatów odpowiada na te same pytania, a treść pytań w momencie ich zadawania nie była im znana. Odpowiedzi były więc odpowiedziami "na gorąco".

Gwarantowaliśmy też utrzymanie w tajemnicy wszystkich odpowiedzi do czasu opublikowania książki. Rozmowy były nagrywane na taśmie magnetofonowej.

Najkrótsza z nich trwała trzy i pół godziny, a najdłuższa aż siedem i pół. Rozległa tematyka rozmów oraz doniosłość poruszanych zagadnień wymagały często kilku spotkań, ponieważ kandydatom trudno było znaleźć odpowiednią ilość czasu. Po przepisaniu tekstu z taśmy magnetofonowej powstał dokument obejmujący kilkadziesiąt stron tekstu. Po niezbędnej pracy redakcyjnej, ale przy zachowaniu walorów autentycznej rozmowy, stylu i specyfiki wypowiedzi, jej zapis przedstawiany był do autoryzacji.

Przystępując do wykonania postawionych sobie celów, nie zdawaliśmy sobie sprawy - co stwierdzamy z całą szczerością - z ogromu trudności, które staną na naszej drodze i które systematycznie będziemy pokonywać. Nie spodziewaliśmy się tak dużej ilości kandydatów, mimo to staraliśmy się dotrzymać danego słowa i zagwarantować naszym rozmówcom ustaloną wcześniej ilość stron tekstu. Zrezygnowaliśmy z publikacji odpowiedzi na szesnaście, jak sądzimy mniej istotnych pytań, z ogólnej liczby 108 jakie zostały postawione każdemu kandydatowi.

Jesteśmy świadomi rozlicznych mankamentów książki, którą oddajemy w Twoje ręce, Drogi Czytelniku, ale mamy też absolutną świadomość wiedzy, którą nasza publikacja w sobie zawiera. Tą właśnie wiedzą chcemy podzielić się z Tobą.

Rozmowy były przeprowadzone przed zamknięciem przez Państwową Komisję Wyborczą listy kandydatów. Tak więc rozmawialiśmy również z Panami Aleksandrem Gawronikiem, Adamem Strzemboszem i Bolesławem Tejkowskim.

Mimo dołożenia wszelkich starań, nie udało się uzyskać zgody na rozmowę z Panem Aleksandrem Kwaśniewskim. Pragniemy zapewnić czytelników, że ten mankament

naszej publikacji nie został spowodowany najmniejszymi nawet niedociągnięciami ze strony wydawnictwa, czy autora. Wszyscy wykazaliśmy maksimum dobrej woli. W ostatniej fazie ustalania kolejnych terminów spotkań zgodziliśmy się odstąpić od pierwotnej sztywnej zasady i przedstawić pytania na piśmie, w celu otrzymania pisemnych odpowiedzi. Niestety i tu również nasza propozycja nie spotkała się ze zrozumieniem.

Podobny fakt miał miejsce w przypadku Pana Marka Markiewicza. Nie jesteśmy w stanie powiedzieć dlaczego ani razu nie doszło do wielokrotnie ustalanych spotkań. Jeszcze w dniu składania książki do druku (9.10.1995 r.) otrzymaliśmy wiadomość od Pana Tadeusza Koźluka o cofnięciu zgody na publikację udzielonego wcześniej wywiadu. Wywiadu tego nie publikujemy.

Także pomimo wielu monitów, nie otrzymaliśmy autoryzowanego tekstu rozmowy z Panią Hanną Gronkiewicz-Waltz. Z braku jednak wyraźnego sprzeciwu wobec publikacji, drukujemy wywiad zaznaczając niniejszym, iż nie był on autoryzowany. Pragniemy też podkreślić, że wywiad z Panem Prezydentem Lechem Wałęsą, był w części nagrany według ustalonych wcześniej sztywnych zasad. Mimo licznych obowiązków spoczywających na Prezydencie RP Pan Lech Wałęsa znalazł czas i na brakujące pytania zechciał odpowiedzieć w formie pisemnej, dokonując autoryzacji wywiadu.

Jesteśmy winni te wszystkie informacje nie tylko Tobie, Szanowny Czytelniku, lecz także pozostałym kandydatom, którzy poddali się naszemu trudnemu eksperymentowi polegającemu na odpowiedziach a`vista na zadawane bez uprzedzenia pytania. Zdajemy sobie sprawę, że wiele z naszych pytań nie było na tyle łatwymi, by udzielić na nie natychmiastowej odpowiedzi. Jednak ich podstawową zaletą była i pozostanie autentyczność nagrywanej rozmowy. Od początku nie chodziło nam o referaty, ale o szczerą o Polsce rozmowę.

Pragniemy serdecznie podziękować wszystkim kandydatom na Urząd Prezydenta RP za okazane nam zaufanie i czas poświęcony w tak napiętym przedwyborczym okresie.

Dzięki Wam powstała książka - dokument naszych czasów, po który sięgniemy, by pomyśleć o tym, co jest dla nas najcenniejsze - o przyszłości Naszej Ojczyzny - Polski.

**Autor:**  
**Wojciech Reszczyński**

**Wydawcy:**  
**Tadeusz Majcherek**  
**Andrzej Marczakiewicz**  
**Piotr R. Nowak**